

Mirosław Kowalczyk

NARÓD CHRZEŚCIJAŃSKI W NAUCZANIU PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO*

1. OGÓLNY KONTEKST PRYMASOWSKIEGO NAUCZANIA O NARODZIE

Kardynał Stefan Wyszyński (1901-1981) nie uprawiał teologii w sposób akademicki, ale tworzył teologię żywą, na sposób przepowiadania bezpośredniego, profetycznego, a przede wszystkim płynącego z głębi jego serca i umysłu, przepełnionych głęboką wiarą i miłością do Boga, Kościoła i własnego narodu. Prymas Tysiąclecia, jak Go od wielu lat nazywamy za św. Janem Pawłem II, był przede wszystkim praktykiem, wielkim pasterzem, kierującym Kościołem w Polsce w trudnych czasach sowieckiego totalitaryzmu. Był nie tylko wybitnym biskupem, dbającym o struktury Kościoła katolickiego w Polsce, ale wielkim przywódcą społeczności narodowej, która toczyła walkę o przetrwanie i tożsamość. Przez swoją heroiczną pracę pasterską, społeczną oraz przez swoją życiową postawę człowieka niezłomnego, kapłana, wielkiego patrioty wiernego Bogu i polskiej tradycji historycznej, chronił i zarazem budował – i można powiedzieć, nadal buduje – wspólnotę etniczną, duchową i kulturową Polaków na fundamencie wiary chrześcijańskiej i bogatej tradycji polskiej. Poznając Jego głęboką myśl odkrywamy, że Jego nauczanie zawiera prawdę o potędze słowa Bożego, która

KS. DR HAB. MIROSŁAW KOWALCZYK – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Polska; e-mail: miroslaw.kowalczyk@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0002-8306-1372>

* W poniższym tekście zostały wykorzystane materiały z napisanego przeze mnie wcześniej artykułu na temat teologii narodu u kard. Stefana Wyszyńskiego. Zob. Kowalczyk 2018.

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

wiąże posłannictwo poszczególnych osób, ale i narodów, ze służbą innym w miłości.

Pośród licznych wątków swego nauczania, jeden był poświęcony nauce o narodzie, jako zbiorowości organicznej, mającej swoją podmiotowość i niezbywalną godność. Tocząca się tak dynamicznie wokół nas historia, pokazuje niezwykłą wartość i aktualność nauczania kard. Wyszyńskiego o narodzie chrześcijańskim. Naukę tę Prymas Wyszyński umieszcza w ramach swojej oryginalnej antropologii społecznej. Buduje ją systemowo wychodząc od znaczeń czysto socjologicznych, przez filozoficzne (scholastyczne), aż do typowo personalistycznych. Swoją myśl zakorzenia głęboko w Biblii, ale nawiązuje także bardzo konkretnie do nauki społecznej Kościoła oraz myśli teologicznej, filozoficznej, historycznej i socjologicznej na temat narodu. Na tym fundamencie wypracowuje pojęcie narodu chrześcijańskiego, który realizuje swoją historię zbawienia.

2. ISTOTA NARODU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Według Prymasa Tysiąclecia, naród – obok rodziny i szerzej rodu, jako klanu rodzinnego – to podstawowa struktura społeczna. Oczywiście istnieją także inne wspólnoty, które tworzy człowiek, ale są to wspólnoty tworzone nie z natury, ale dla usprawnienia, dla ułatwienia życia społecznego i politycznego, natomiast takie wspólnoty jak rodzina i naród są wspólnotami naturalnymi, czyli wynikającymi z ludzkiej natury, a więc stworzonymi przez Boga¹.

Całość bytu narodowego ma dwa podstawowe wymiary, jest to wymiar przedmiotowy, na który składają się wspólna historia, wspólnota pochodzenia, wspólna kultura, gospodarka, wspólne terytorium, na którym naród tworzy państwo, lub po prostu żyje, wspólna egzystencja itp. Następnie wymiar podmiotowy, który można określać także jako wymiar duchowy, na który składają się takie elementy, jak wspólna mentalność, wspólny duch, samowładność, suwerenność duchowa, wspólnota wartości duchowych i moralnych, świadomość przynależności do wspólnoty narodowej, wspólnota uczuć i – jak to określa wielki znawca myśli Kardynała, Cz. S. Bartnik w książce pt. „Pedagogia narodowa Prymasa Wyszyńskiego” – pewnego

¹ Zob. Wyszyński 1957; Tenże 1961; Tenże 1962; Tenże 1981; Bartnik 2001, 25.

rodzaju „osobowość społeczną, zbiorową, kolektywną” [Bartnik 2001, 164, 285-89]. Te dwa wymiary stanowią o kształcie i wartości narodu. Są one ze sobą związane, ale jednocześnie stanowią różne rzeczywistości. Różne komponenty tych dwóch fundamentalnych wymiarów tworzą się, czerpiąc z różnorodnych źródeł, ale tym pierwotnym źródłem bytu materialnego i duchowego każdego narodu jest akt stwórczy Boga, następnie relacyjne odniesienie człowieka do Boga, z którego także wynika odniesienie do drugiego człowieka i dalej niezbywalna godność osoby ludzkiej oraz aktualnie przeżywana historia, ze wszystkimi jej wymiarami. Osobowość, a raczej personalność, jest w określonym narodzie najistotniejsza. Ona decyduje, że dana społeczność jest konkretnym narodem, ma swoją podmiotowość, tożsamość, niepowtarzalność, specyfikę i ciągłość historyczną i powiedzmy tak trochę analitycznie, swój *ethos*, z którego wynika pozytywna lub negatywna przydatność dla wspólnoty ogólnoludzkiej. Niestety niektóre narody tworzą swój *ethos* w oparciu o anty wartości, czego przykłady mamy w historii, ale i w rzeczywistości współczesnej. Istotne jest tutaj pewnego rodzaju sprzężenie współtwórcze, które polega na tym, że jednostka jest osobą żyjącą w narodzie, dzięki narodowi i dla narodu, a naród jest narodem osób, żyjącym dla każdej osoby i dzięki niej [Kowalczyk 2002, 25-53].

Te wątki zawiera nauczanie Prymasa Stefana Wyszyńskiego o narodzie chrześcijańskim i – co świadczy o głębokim szacunku dla własnego narodu – czyni On to na przykładzie narodu Polskiego, a więc nie można pominąć ogólnego kontekstu historycznego, w jakim odbywało się nauczanie Prymasa w tym względzie. W konkretnej rzeczywistości narodu Polskiego i innych narodów Europy, historia XX w., na którą wpływ miały także czasy wcześniejsze, pojawiły się dwie zasadnicze i skrajnie przeciwne sobie tendencje w refleksji nad narodem. Obie były skrajnie wrogie człowiekowi. Odbiegały one bardzo od chrześcijańskiej nauki o narodzie. Jedna, sakralizowała naród i stała się źródłem zbrodniczego nacjonalizmu (przykład – narodowy socjalizm niemiecki), druga, wynikająca z chęci globalizacji całej rzeczywistości społecznej i politycznej, dążyła do zniwelowania różnic narodowych, zniszczenia całego tradycyjnego ładu społeczno-politycznego i zbudowania nowego świata (przykład – sowiecki komunizm, może też dzisiejszy relatywizm i genderyzm). Ani jedna, ani druga nie były rzeczywistościami wynikającymi z naturalnych uwarunkowań ludzkiej natury. Zaowocowały one tragicznym losem milionów ludzi. Dziś niestety wiele nurtów tych zbrodniczych systemów kontynuuje się we współczesnym neomarksizmie.

Czcigodny Sługa Boży, Prymas Tysiąclecia, którego nauczanie skierowane było zawsze do konkretnych ludzi, żyjących w określonej sytuacji społecznej i politycznej, często odnosił się do tych przykładów historycznych, w tamtych czasach żywo pamiętanych. Na różny sposób uwzględniał sytuację narodu Polskiego, który przeżył straszliwy dramat wojny, a po II wojnie światowej znalazł się pod sowiecką dyktaturą. W swoich „Zapiskach więziennych” z 1956 r., wypowiada taką modlitwę: „Gdy dziękuję za przeszłość [wspominał wówczas chwalebne zwycięstwa polskie nad wrogami wiary katolickiej – M.K.], proszę – wspomnij na bój, który dziś toczy, by Polska nie była zalana przez obcą przewrotność, przez materialistyczną brutalność, przez półinteligentką pychę i wyniosłość. To straszna siła, która zwycięża, oglupiając trwogą nawet mężnych i dobrych. Upomnij się o Naród Twój, którego jesteś Ojcem i Panem. Daj odpocząć odrobinę ludziom znużonym przez nieustanny ucisk i walkę”. Jakże aktualne słowa także dziś.

Często analiza aktualnej sytuacji, w której znalazło się społeczeństwo naszej ojczyzny, u Prymasa Wyszyńskiego stawała się okazją do wypowiedzi na temat tworzenia właściwych rzeczywistości o wymiarze społecznym i politycznym wbrew temu, co głosiła ówczesna ideologia. W historycznym czasie życia Prymasa Wyszyńskiego, Europa bardzo tragicznie doświadczyła wspomnianych wyżej skrajnych ideologii. Dlatego Prymas Wyszyński w kwestii nauczania o narodzie przywoływał te błędne i zbrodnicze ideologie, żeby na drugim biegunie pokazać chrześcijańskie rozumienie narodu, jako wspólnoty osób zbudowanej na właściwych fundamentach duchowych i materialnych, tj. na relacji do Boga, Objawieniu, Dekalogu, ewangelicznych błogosławieństwach, na bohaterskich czynach historycznych naszych przodków. Dla Niego naród stanowi podstawową i naturalną strukturę społeczną, właśnie z tych źródeł wynikających. Podkreślić należy tu słowo „naturalna struktura”, bo jest to rzeczywistość, która wynika z konstrukcji człowieka, jako osoby ludzkiej, stworzonej bezpośrednio przez Boga. Przez to człowiek, jako osoba, jest po prostu bytem relacyjnym i naturalnie tworzy wspólnoty, najpierw rodzinną, szerzej też rodową, później narodową, jako wspólnotę wielu rodzin i wreszcie już na wyższym poziomie, wspólnotę ludzkości, jako rodziny ludów i narodów.

Prymas Wyszyński zwracał uwagę, że ważna jest dla narodu jego aktualna tożsamość, budowana przez łączność z jego całą historią. Historia buduje się korzystając z wyżej wymienionych źródeł. Prymas Wyszyński określał to

budowanie jako pracę narodu i rozumiał tę pracę jako kształtowanie własnego wnętrza duchowego, moralnego, ale też i materialnego.

Niezwykle ważnym czynnikiem dla każdego narodu jest jego relacyjność z innymi narodami, która powinna mieć charakter ewangeliczny, a nie kreowany według ideologii, czy jakichś korzyści politycznych. W ten sposób spełnia się rola narodu, jako „ucznia Chrystusa”, czyli zgodnie z Bożym zamysłem. Z tym wiąże się ważny temat stosunku narodu do Kościoła. Prymas Wyszyński wypracowuje i omawia obszernie w swoim przepowiadaniu pojęcie „Kościół narodu”. Ten Kościół narodu pozwala na zapodmiotowanie całego dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa. U kard. Wyszyńskiego naród jest bardzo konkretną kategorią eklezyjalną. Kościół narodu chrześcijańskiego, który skupia w sobie mniejsze wspólnoty, dotyka praktycznie samej głębi ludzkiej egzystencji. W ten sposób Ewangelia dociera do każdego człowieka stając się programem chrześcijańskiej *praxis* i na odwrót, ta chrześcijańska praktyka życia, uświęca naród i czyni go prawdziwie uczniem Chrystusa w myśl słów z nakazu misyjnego: „Idźcie na cały świat i czynicie moimi uczniami wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” (Mt 28,19).

W ten sposób ukazuje się pedagogiczna i profetyczna wartość nauczania Prymasa Tysiąclecia. Warto zwrócić uwagę na wielką aktualność tego nauczania. Cała antropologia społeczna, personalizm społeczny oparty na wartościach chrześcijańskich, jaki głosił Prymas Wyszyński, jest nadal niezwykle aktualny i ważny dla budowania podmiotowości nie tylko naszego narodu, ale wszystkich narodów Europy, które potrzebują odrodzenia. Jak myśl S. Wyszyńskiego skutecznie przeciwstawiała się doktrynie komunistycznej, tak doskonale nadają się do przeciwstawienia się dzisiejszemu liberalizmowi, minimalizmowi, redukcjonizmowi, czy tym bardziej, wszelkiego rodzaju przejawom rasizmu, który przecież istnieje nadal w Europie i na całym świecie.

3. NARÓD JAKO ZBIOROWOŚĆ PODMIOTOWA

Wchodząc nieco głębiej w myśl kard. S. Wyszyńskiego o narodzie, nie trudno zauważyć, że jest przeniknięta personalizmem. Dla Prymasa Tysiąclecia relacje osobowe między Bogiem a człowiekiem i między człowiekiem a człowiekiem są podstawowym źródłem i tworzywem wszelkich społeczności,

a społeczności naturalnych w szczególności. Źródłem osoby ludzkiej i społeczności, które ta osoba tworzy, jest Trójca Święta, a w historycznym wymiarze, druga Osoba Trójcy, Jezus Chrystus². Odnosząc tę prawdę do naszego narodu wypowiada słowa: „Polska jest zespolona nie parcianym powrozem – Polska jest zespolona sercem wiary. Jej siłą jest wiara Chrystusowa. Jej jednością jest moc nadprzyrodzonej łaski Bożej! Jej nadzieją niezłomną jest pragnienie Chrystusowej Polski...Wiąże ją moc Nieśmiertelnego Króla Wieków...”, tak nauczał Prymas Wyszyński w czasie wielkiego Jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski³. Odnosiło się to do Narodu Polskiego, ale zawarta jest tu nauka ogólna o każdym narodzie chrześcijańskim, który buduje swój *ethos* na Chrystusie [Buczek 2014, 121].

Naród nie jest ani jakimś molochem, ani super organizmem, ani tylko prostą sumą autonomicznych jednostek, czy nawet rodzin, nie jest społecznym chaosem, ani dowolnym tworem socjalnym. Jest konstrukcją analogiczną w stosunku do osoby, a nawet więcej jest osobą społeczną, jak Kościół i przez Kościół staje się częstką Mistycznego Ciała Chrystusa. Nie traci przez to swojej podmiotowości. Ma swoje poznanie, wiedzę, wolę, miłość, decyzję, instynkt, zmysł samozachowawczy, komunie międzyludzką, losy, czyny, całą etnogenezę od początków aż do spełnienia w przyszłości i ostatecznie na końcu dziejów.

Naród jednak, tak, jak poszczególny człowiek, nie jest bytem skończonym, lecz nieustannie się doskonali zwłaszcza w warstwie duchowo-moralnej. Jest zadaniem dla samego siebie. Musi nieustannie dokonywać wyboru między dobrem a złem. Ten wątek jest także bardzo istotny dla nauczania wielkiego Prymasa Tysiąclecia. W jednym ze swoich wystąpień, już pod koniec życia w 1979 r., tak mówił: „Bądźcie odpowiedzialni – za ład społeczny i moralny, ład myśli i uczuć, odpowiedzialni za przyjęte na siebie obowiązki, za miejsce, jakie zajmujecie w ojczyźnie, w narodzie, w państwie, w życiu zawodowym. Tą drogą idzie się do wielkości. A narodowi potrzeba wielkości. Nie myślcie, że naród może wypełnić swoje zadanie tylko z pomocą ludzi bez wyrazu, którzy żyją byle jak, aby przeżyć, aby jakoś się odkuć, aby wykręcić się tanim kosztem. [...] Łatwizna życiowa jest największym

² S. Wyszyński, „*Bóg rządzi narodami*”. Przemówienie z 18.08.1960 r. podczas uroczystości w Malborku, w: *Nauczanie społeczne 1946-1981*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1990, s. 142.

³ Zob. *Dzieła Zebrane. Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski*, Warszawa 1997, s. 17.

wrogiem współczesnej Polski. Nie tylko niekompetencje, ale i nieuczciwość ludzi kompetentnych, wykształconych, znających swoje zadania, nawet dobrze uposażonych, może doprowadzić do straszliwej katastrofy naszej Ojczyzny”.

Prymasowskie rozumienie społeczności narodu, jako społeczności tworzonej przez rodziny, ma swoje źródło w samym Bogu. Stąd jej niezbywalna godność i podmiotowość. „My” narodu, to nie jest tylko zbiór przypadkowych „ja” poszczególnych jednostek, czy rodzin, ale zbiorowość osobowa, naturalna, organiczna. Jest to zbiorowość mająca swoje oryginalne właściwości odróżniające ją od innych społeczności narodowych w ramach całej rodziny narodów [Kowalczyk 2014, 136-38]. Ta odrębność nigdy nie powinna być antagonistyczna, bo jest wynikiem naturalnego rozwoju ludzkiego pierwiastka, który swój dynamizm wewnętrzny czerpie z Opatrzności, a więc ze szczególnej uniwersalnej pedagogii Boga prowadzącej ku dobru. Pedagogia ta opiera się na fundamentalnej relacji: osoba ludzka – Osoby Boskie. Ona prowadzi jednostkę ludzką do świadomości społecznej, czyli do odkrywania w sobie relacji społecznych nie tylko naturalnych, ale i wyższego rodzaju. Przez to jednostka odkrywa swoją osobowość społeczną. Odkrywa, że jest w relacji społecznej, odkrywa, że swoje „ja” może poznać i zrealizować we wspólnocie. Najpierw swoje „ja” odnajduje na polu rodziny, rodu, ojczyzny, później narodu, rodzinie narodów, i wreszcie w Kościele jako „Narodzie narodów” [Bartnik 2001, 174]. To jest właśnie owo wspólne „my” wynikające z pnia genetycznego. Ostatecznie rozumiemy społeczność narodu jako jeden ze znaków osoby społecznej. Takie rozumienie istoty narodu prowadzi do wejścia w krąg tajemnicy Boga, tajemnicy Trójcy Świętej, doświadczenie tej „wewnątrzboskiej” Miłości i udział w niej. Zwróćmy uwagę, że takie personalistyczne ujęcie rzeczywistości narodu zdaje się być niezbędne we współczesnym świecie targanym różnymi konfliktami wynikającymi często ze skrajnego egoizmu, który w społecznym kontekście rodzi skrajny nacjonalizm. Prymas Tysiąclecia wyraźnie tę potrzebę dostrzegał i dawał temu wyraz w swoim przepowiadaniu i działaniu. Była to jednocześnie postawa antynacjonalistyczna.

Szczególną postać narodu, jako osoby zbiorowej, uzyskuje on przez swój związek z Kościołem. Ten temat w całym pasterskim działaniu Prymasa Wyszyńskiego zajmuje szczególne miejsce. Prymas rozumiał ten związek jako szczególną symbiozę: naród ubogaca się Kościołem, a Kościół znajduje swoje zakorzenienie w narodzie [Buczek 2014, 131]. Są to dwa różne

podmioty, ale wzajemnie się uzupełniające. Przez całą swoją historię naród polski ten związek budował i umacniał [Wyszyński 1996, 214-20]. Czerpał duchową siłę z tego związku, ale też miał obowiązek pogłębiać go przez postawę pełną zaangażowania i ofiarności, szczególnie w chwilach trudnych. Okres, w którym przypadł czas sprawowania duchowego przywództwa przez Prymasa Tysiąclecia, był dla Kościoła katolickiego i dla narodu polskiego bardzo trudny. Był to czas egzaminu i dla Kościoła i dla narodu w Polsce. Był to okres, kiedy potrzebna była ogromna determinacja i ofiarność często posunięta do heroizmu, żeby nie dać oderwać rzeczywistości narodu od Kościoła, który z kolei był dla niego ostoją i znakiem tożsamości. Ta jedność była zagrożona. Gdyby udało się ją rozbić, byłaby to strata na stulecia, a dodatkowo zagrożony byłby sam naród w swoim bycie [Buczek 2014, 152-60]. Kardynał Wyszyński przez swoją działalność duszpasterską szeroko rozumianą, czyli działania na wszystkich możliwych polach, starał się ten związek podtrzymać i umocnić. Umacniał Kościół i chronił jego naturalną tkankę, którą był naród żywych ludzi. Widział niezwykle, żywy i konieczny związek narodu i Kościoła. Można stąd wnioskować, że dla Niego naród był rozumiany jako droga Kościoła przez historię, a więc naród traktował jako kategorię historiozbawczą, ale zachowującą całkowicie swoją autonomię w ramach swojej podmiotowości [Bartnik 2001, 165; Lewandowski 2003]. Dziś ta nauka jest niezwykle aktualna.

Naród ma także wymiar antropogenetyczny w perspektywie moralnej. Wymiar ten realizuje się – analogicznie jak w jednostkowej osobie ludzkiej – przez określenie się w prawdzie i fałszu, dobru i złu, miłości i nienawiści, wolności i niewoli, sprawiedliwości i niesprawiedliwości, zbawieniu i niezabawieniu, słowem wartości i antywartości. Naród zatem jest określony do dna wymiarem moralnym, gdzie pełna wolność musi się łączyć z prawdą i pełną samodyscypliną zbiorową.

PODSUMOWANIE

Na koniec tych rozważań można powiedzieć, że naród według nauczania Stefana Kardynała Wyszyńskiego to najwyższa postać życia społecznego. W odróżnieniu od społeczności sztucznych, takich jak partie, stowarzyszenia, organizacje, instytucje, ma swoją tożsamość wewnętrzną, która odróżnia go od innych narodów, przy jednoczesnym współistnieniu z nimi.

Współczesne społeczeństwo polskie potrzebuje wyraźnych punktów odniesienia, a takim punktem może być nauczanie Prymasa Tysiąclecia.

PIŚMIENNICTWO

- Bartnik, Czesław S. 2001. *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Lublin: „Standruk”.
- Buczek, J. 2014. *Teologia narodu w ujęciu wybranych polskich teologów*. Rzeszów: Bonus Liber.
- Kowalczyk, Mirosław. 2002. *Naród w nauce chrześcijańskiej*. Lublin: „Standruk”.
- Kowalczyk, Mirosław. 2014. „Lecz aby świat zbawić” (J 12, 47). *Z teologii rzeczywistości ziemskich*. Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”.
- Kowalczyk, Mirosław. 2018. „Znaczenie i aktualność nauki Prymasa Stefana Wyszyńskiego o podmiotowości narodu.” *Teologia w Polsce* 12, nr 2:117-27.
- Lewandowski, Jerzy. 2003. *Naród w dziejach zbawienia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Wyszyński, Stefan. 1957. *Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu*. Jasna Góra: Nakładem Jasnej Góry.
- Wyszyński, Stefan. 1961. *W światłach tysiąclecia*. Kraków: Znak.
- Wyszyński, Stefan. 1962. *Wielka nowenna Tysiąclecia*. Paris: Société d'Éditions Internationales.
- Wyszyński, Stefan. 1981. *Kościół w służbie Narodu*. Rzym: Ośrodek „Corda Cordi” i Delegatura. Biura Prasowego Episkopatu Polski w Rzymie.
- Wyszyński, Stefan. 1996. „Co Kościół daje narodowi na nowe tysiąclecie.” W *Na szlaku tysiąclecia: Wybór kazań*, 214-20. Warszawa: Soli Deo.

Naród chrześcijański w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego

Abstrakt

Kardynał Stefan Wyszyński (1901-1981) stworzył oryginalną teologię narodu chrześcijańskiego. Mówił o narodzie, jako zbiorowości organicznej mającej podmiotowość i niezbywalną godność. Swoją myśl zakorzenił głęboko w Biblii i nauce społecznej Kościoła. Naród obok rodziny to podstawowa struktura społeczna. Człowiek tworzy różne wspólnoty, ale rodzina i naród są wspólnotami wynikającymi z ludzkiej natury, a więc stworzonymi przez Boga. Naród ma także wymiar moralny, który realizuje się – analogicznie jak w jednostkowej osobie ludzkiej – przez określenie się w prawdzie, w dobru i złu, miłości i nienawiści. Żyje w środowisku Bożym. Całość bytu narodowego ma dwa podstawowe wymiary, jest to wymiar przedmiotowy, na który składają się wspólna historia, wspólnota pochodzenia, wspólna kultura, gospodarka, wspólne terytorium oraz wymiar podmiotowy, który można określać także jako wymiar duchowy, na który składają się wspólna mentalność, wspólny duch, samowładność, suwerenność duchowa, wspólnota

wartości duchowych i moralnych, świadomość przynależności do wspólnoty narodowej, wspólnota uczuć. Prymas Wyszyński zwracał uwagę, że ważna jest dla narodu jego aktualna tożsamość, budowana przez łączność z jego całą historią.

Słowa kluczowe: kardynał Stefan Wyszyński; naród chrześcijański; teologia narodu; personalizm; podmiotowość narodu; godność narodu; antropologia społeczna.

The Christian Nation in the Teachings of Primate Stefan Wyszyński

Abstract

Cardinal Stefan Wyszyński (1901-1981) created an original theology of the Christian nation. He spoke of the nation as an organic community possessing subjectivity and inalienable dignity. He deeply rooted his thought in the Bible and the social teaching of the Church. Alongside the family, the nation is the fundamental social structure. People create various communities, but the family and the nation are communities stemming from human nature, and therefore created by God. The nation also has a moral dimension, which is realized – analogously as in the individual human person – by defining itself in truth, good and evil, love and hatred. It lives in God's environment. The entire national existence has two fundamental dimensions: the objective dimension, which comprises a shared history, common origins, a shared culture, economy, shared territory, and the subjective dimension, which can also be described as the spiritual dimension, which comprises a shared mentality, a shared spirit, self-rule, spiritual sovereignty, a community of spiritual and moral values, an awareness of belonging to a national community, and a community of feelings. Primate Wyszyński emphasized that what is important for a nation is its current identity, built through connection with its entire history.

Keywords: Cardinal Stefan Wyszyński; Christian nation; theology of the nation; personalism; subjectivity of the nation; dignity of the nation; social anthropology.

Information about Author: REV. DR. HABIL. MIROSŁAW KOWALCZYK – The John Paul II Catholic University of Lublin; correspondence address: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland; e-mail: miroslaw.kowalczyk@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0002-8306-1372>